

Sygn. akt: II K 777/20

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 26 sierpnia 2020 roku

Sąd Rejonowy w Toruniu II Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący Sędzia Jędrzej Czerwiński

Protokolant st. sekr. sądowy Justyna Pabian

w obecności prokuratora Prokuratury Rejonowej Toruń – Wschód w Toruniu Katarzyny Balcerzak

po rozpoznaniu dnia 20.08.20 r. sprawy:

N. T. (1) c. K. i K. z domu J. ur. (...) w T.

oskarżoną o to, że:

w okresie od 27 do 28 marca 2020 r. w T. działając w krótkich odstępach czasu i w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, dokonała włamania na rachunek bankowy A. W. (1) w ten sposób, iż po uprzednim otrzymaniu od pokrzywdzonej karty bankomatowej banku (...) - bez zgody i wiedzy pokrzywdzonej użyła w/w karty i dokonała dwóch wypłat w bankomacie w/w kartą powodując straty w kwocie łącznej 400 zł czym działała na szkodę A. W. (1), przy czym czynu tego dopuściła się w przeciągu 5 lat po odbyciu co najmniej 6 miesięcy kary pozbawienia wolności będąc skazaną wyrokiem Sądu Rejonowego w Toruniu II Wydział Karny sygn. akt II K 1469/14 z dnia 7.07.2015 roku za przestępstwo z art. 286 § 1 k.k.

tj. o przestępstwo z art. 279 § 1 k.k. w zw. z art. 12 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k.

orzeka:

I. Oskarżoną N. T. (1) uznaje za winną tego, że w dniu 28 marca 2020 rok w T. dokonała zaboru w celu przywłaszczenia kwoty 400 zł wypłacając ją z bankomatu i posługując się przy tym przekazaną jej przez pokrzywdzoną kartą bankomatową z kodem (...) na szkodę A. W. (1), to jest wykroczenia z art. 119 § 1 k.w. i za to na podstawie art. 119§1 kw wymierza jej karę 30 (trzydziestu) dni aresztu;

II. Na podstawie art. 119§4 kw zasądza od oskarżonej N. T. (1) na rzecz A. W. (1) kwotę 400 (czterystu) złotych tytułem zwrotu równowartości skradzionego mienia;

III. Oskarżoną N. T. (1) uznaje za winną tego, że w dniu 27 marca 2020 roku w T. działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej dwukrotnie wprowadziła w A. W. (1) w błąd co do zamiaru zwrotu udzielonych jej pożyczek w kwotach po 100 złotych, wypłacając je z bankomatu i posługując się przy tym przekazaną jej przez pokrzywdzoną kartą bankomatową z kodem (...), czym doprowadziła pokrzywdzoną do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w łącznej kwocie 200 złotych, przy czym czynów tych dopuściła się przed upływem 5 lat po odbyciu w okresie od dnia 14 lutego 2019 roku do 13 lutego 2020 roku kary 1 roku pozbawienia wolności orzeczonej wyrokiem Sądu Rejonowego w Toruniu z dnia 7 lipca 2015 roku w sprawie II K 1469/14 za przestępstwo z art. 297§1 kk w zb. z art. 286§1 kk w zw. z art. 11§2 kk, to jest ciągu przestępstw z art. 286§1 kk w zw. z art. 64§1 kk i za to w myśl art. 91§1 kk i na podstawie art. 286§1 kk wymierza jej karę 1 (jednego) roku pozbawienia wolności;

IV. No podstawie art. 46§ 1 kk zasądza od N. T. (1) na rzecz A. W. (1) kwotę 200 (dwustu) złotych tytułem naprawienia w całości szkody wyrządzonej przestępstwami z art. 286§1 kk;

V. Zwalnia oskarżoną od kosztów sądowych, a wydatkami obciąża Skarb Państwa.

Sygn. akt II K 777/20

UZASADNIENIE

N. T. (1) i A. W. (1) są sąsiadkami. N. T. (1) jest osobą bezrobotną, bez prawa do zasiłku i mieszka z narzeczonym – T. L., który również nie osiąga żadnych dochodów. W dniu 27 marca 2020 roku wieczorem N. T. (1) przysłała do sąsiadki i poprosiła A. W. (1) o pożyczkę kwoty 100 zł. Kobieta zgodziła się i przekazała jej swoją kartę do bankomatu wraz z kodem (...). Poprosiła jednocześnie, by dokonała wypłaty kwoty 200 zł z których 100 zł miało być przeznaczone na pożyczkę, a z reszty pieniędzy kupiła jej paczkę papierosów, a następnie zwróciła kartę oraz pozostałe pieniądze. Tak też się stało. N. T. (1) posługując się ww. kartą o godz. 22:53 dokonała wypłaty kwoty 200 zł zgodnie z ustaleniami, kupiła jej papierosy i wróciła do mieszkania A. W. (1) zwracając jej resztę i kartę. W rozmowie poprosiła jednak o kolejną pożyczkę, również w wysokości 100 zł tłumacząc, że potrzebuje środków na dokonanie zakupów dla dziecka. Obie pożyczki miały zgodnie z umową zostać zwrócone najpóźniej 1 kwietnia 2020 roku. A. W. (1) po namowach przystała na jej prośbę i ponownie przekazała sąsiadce swoją kartę do bankomatu oraz (...). N. T. (1) wypłaciła z bankomatu kwotę 100 zł, nie wróciła już jednak do mieszkania A. W. (1), by zwrócić należącą do niej kartę. A. W. próbowała się z nią skontaktować telefonicznie, jednak bez skutku. Już w dniu 28 marca 2020 roku N. T. (1) dodatkowo wypłaciła z bankomatu kwotę 400 zł. Po ujawnieniu tego faktu za pośrednictwem konta internetowego A. W. (1), jeszcze w nocy, zablokowała swoją kartę. Następnego dnia A. W. nadal próbowała dodzwonić się do sąsiadki, ta jednak nie odbierała telefonu. W końcu N. T. napisała do niej smsa, że „odda kasę”. N. T. (1) wróciła do domu następnego dnia, bowiem noc spędziła na imprezie, którą sfinansowała z pieniędzy pożyczonych i ukradzionych A. W.. Miała ze sobą jedynie kartę należącą do sąsiadki. T. L. zwrócił ją A. W. (1) kolejnego dnia, to jest 29 marca 2020 roku. N. T. (1) nie zwróciła sąsiadce żadnych pieniędzy, mimo, że wielokrotnie była o to proszona. Sąsiadki widywały się bowiem mieszkając na tym samym piętrze.

(**dowody** : wyjaśnienia N. T. (1), k. 84v

zeznania A. W. (1), k. 85-85v

lista transakcji wraz z potwierdzeniem wypłaty, k.82)

N. T. (1) była dotychczas czterokrotnie karana za przestępstwa przeciwko mieniu i odbywała kary pozbawienia wolności. Ostatnio w okresie od dnia 14 lutego 2019 roku do 13 lutego 2020 roku odbyła karę 1 roku pozbawienia wolności orzeczoną wyrokiem Sądu Rejonowego w Toruniu z dnia 7 lipca 2015 roku w sprawie II K 1469/14 za przestępstwo z art. 297§1 kk w zb. z art. 286§1 kk w zw. z art. 11§2 kk.

(**dowody**: karta karna, k. 33-33v

informacje o odbyciu kary, k. 83v)

Dokonując oceny materiału dowodowego zgromadzonego w niniejszej sprawie zaznaczyć trzeba, że ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd były w zasadzie bezsporne. Oskarżona przyznała się do popełnienia zarzucanego jej czynu, chociaż zasłaniała się co do niektórych okoliczności niepamięcią. **N. T. (1)** potwierdziła, że sąsiadka zaufała jej i przekazała należącą do niej kartę bankomatową wraz z kodem (...). Początkowo stwierdziła, że nie jest pewna czy raz czy też dwukrotnie pożyczyla od A. W. (1) kwoty po 100 zł, wypłacając je za pomocą tejże karty, lecz potwierdziła, że samowolnie wypłaciła z jej rachunku dodatkowo 400 zł. Po wysłuchaniu zeznań pokrzywdzonej przyznała jednak, że dokonała wypłat w wysokościach podanych przez **A. W. (1)**, a więc dwukrotnie pożyczyla od niej kwotę 100 zł oraz bez jej zgody wypłaciła także 400 zł, korzystając z faktu, że znała kod (...) do karty, którą dysponowała. Oskarżona potwierdziła, że po wypłaceniu pieniędzy z bankomatu udała się z koleżanką na imprezę oraz dotychczas nie zwróciła sąsiadce żadnych pieniędzy, bowiem nie ma na to środków. Twierdziła, że liczyła na pieniądze od narzeczonego, które miały zostać przeznaczone na zwrot pożyczek oraz samowolnie wypłaconej kwoty 400 zł. Z drugiej strony stwierdziła,

że narzeczony był na nią „zły” za to co zrobiła i nie ma zwyczaju finansowania jej imprez. Z kolei pokrzywdzona na dowód swoich twierdzeń przedłożyła wydruk transakcji z jej rachunku, a także przekazane jej przez oskarżoną potwierdzenie wypłaty, których prawdziwość nie budzi wątpliwości. Reasumując, wersję wydarzeń co do zdarzeń objętych aktem oskarżenia przedstawione przez oskarżoną i pokrzywdzoną są co do meritum spójne i Sąd postrzega je jako wiarygodne. Pozostaje podkreślić, że twierdzenia oskarżonej co do zamiaru zwrotu pożyczek i przedmiotowych 400 złotych nie polegały na prawdzie. Były zresztą sprzeczne z jej własnymi wyjaśnieniami, o których wyżej. Sąd nie miał także podstaw, by podważać wiarygodność wyjaśnień oskarżonej odnośnie jej sytuacji materialnej w momencie zaciągnięcia u sąsiadki dwóch pożyczek po 100 zł każda. Oskarżona wprost wskazała, że ani ona, ani jej narzeczony nie posiadali wówczas żadnych pieniędzy i nie osiąkali dochodów.

Nadto Sąd dokonał ustaleń w oparciu o zgromadzone w toku sprawy dokumenty takie jak w szczególności informacje dotyczące karalności oskarżonej oraz informacji o odbyciu przez nią kary, które Sąd uznał za wiarygodne albowiem nie zaistniały podstawy do kwestionowania ich prawdziwości.

W ocenie Sądu ustalenia faktyczne poczynione w toku niniejszej sprawy, zwłaszcza na podstawie materiału dowodowego, który pojawił się dopiero na rozprawie, przemawiały za koniecznością zmiany opisu czynu zarzucanego N. T. (1) w akcie oskarżenia oraz jego kwalifikacji prawnej. Podkreślenia wymaga, że to Sąd jest odpowiedzialny za podjęcie decyzji co do prawa, które znajdzie zastosowanie i dokonania wiążącej subsumpcji. Niezależne od opinii oskarżyciela Sąd zajmuje samodzielne stanowisko co do kwalifikacji prawnej. Jest to jego uprawnienie, a zarazem obowiązek. Zmiana kwalifikacji prawnej to jedynie zmiana prawnego obrazu tego samego zdarzenia faktycznego, poza granice którego sąd nie wykracza (por: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 lipca 1977 r., III KR 170/77, OSNPG 1977, z. 11, poz. 117). Taka sytuacja miała miejsce właśnie na gruncie niniejszej sprawy. Granice oskarżenia zostały zachowane albowiem w miejsce czynu zarzucanego, w ramach tego samego zdarzenia faktycznego (historycznego) Sąd przypisał oskarżonej czyny ze zmienionym opisem oraz oceną prawną. Wymogiem by nie przekroczyć granic oskarżenia jest bowiem, żeby przypisane czyny mieściły się w tym samym zespole zachowań człowieka, które stały się podstawą poddania w akcie oskarżenia przejawów jego działalności wartościowaniu z punktu widzenia przepisów prawa karnego materialnego (vide wyr. SA w Warszawie z 16.2.2016 r., II AKa 367/15, L.). Zaznaczyć trzeba, że aktem oskarżonym skierowanym przeciwko N. T. (1) prokurator objął jej zachowania podejmowane w okresie od 27 marca do 28 marca 2020 roku powodujące szkodę materialną u A. W. (1) i analogicznie Sąd dokonał tego wydając wyrok w niniejszej sprawie. Warto przypomnieć, że N. T. (1) została oskarżona o to, że w okresie od 27 do 28 marca 2020 r. w T. działając w krótkich odstępach czasu i w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, dokonała włamania na rachunek bankowy A. W. (1) w ten sposób, iż po uprzednim otrzymaniu od pokrzywdzonej karty bankomatowej banku (...) - bez zgody i wiedzy pokrzywdzonej użyła w/w karty i dokonała dwóch wypłat w bankomacie w/w kartą powodując straty w kwocie łącznej 400 zł czym działała na szkodę A. W. (1), przy czym czynu tego dopuściła się w przeciągu 5 lat po odbyciu co najmniej 6 miesięcy kary pozbawienia wolności będąc skazaną wyrokiem Sądu Rejonowego w Toruniu II Wydział Karny sygn. akt II K 1469/14 z dnia 7.07.2015 roku za przestępstwo z art. 286 § 1 k.k.

Prokurator chciał aby przypisać jej przestępstwo z art. 279 § 1 k.k. w zw. z art. 12 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k.

Zdaniem Sądu konieczne było jednak wydzielenie zachowań oskarżonej związanych z udzieleniem jej przez A. W. (1) dwóch pożyczek, co miało miejsce w dniu 27 marca 2020 roku oraz zachowania polegającego na samowolnym wypłaceniu przez oskarżoną dodatkowej kwoty 400 złotych z bankomatu, przy wykorzystaniu posiadanej karty oraz znajomości kodu (...), do czego z kolei doszło już w dniu 28 marca 2020 roku.

Oszustwo o którym mowa w art. 286 § 1 kk należy do specyficznych przestępstw przeciwko mieniu. Polega bowiem ono na doprowadzeniu innej osoby do niekorzystnego rozporządzenia mieniem za pomocą wprowadzenia w błąd lub wyzyskania błędu innej osoby lub na wykorzystaniu jej niezdolności do należytego pojmowania podejmowanych działań. Istotnym czynnikiem sprawczym dla niekorzystnej dyspozycji majątkowej jest tu przede wszystkim fałsz. Do znamion przestępstwa z art. 286 § 1 kk należą trzy oszukańcze sposoby jego popełnienia: wprowadzenie innej osoby w błąd, wyzyskanie błędu, wyzyskanie niezdolności innej osoby do należytego pojmowania przedsiębranego działania. Pierwszy i drugi opiera się na błędzie pokrzywdzonego, którego wyobrażenie o rzeczywistości nie odpowiada faktom

w zakresie istotnym dla podjęcia decyzji o określonym rozporządzeniu mieniem (vide wyr. SN z 2.12.2002 r., IV KKN 135/00, Prok. i Pr. – wkł. 2003, Nr 6, poz. 8). Sprawca albo błąd ten wywołuje, przedstawiając pokrzywdzonemu fałszywy obraz rzeczywistości, albo wykorzystuje fakt, że pokrzywdzony z innego powodu jest już w błędzie. Oszustwo może być popełnione tylko umyślnie, a przy tym stanowi przestępstwo kierunkowe, znamienne celem, którego treścią jest osiągnięcie korzyści majątkowej. Sprawca powinien obejmować wszystkie znamiona oszustwa zamiarem bezpośrednim (post. SN z 4.1.2011 r., III KK 181/10, OSNKW 2011, Nr 3, poz. 27; wyr. SN z 14.1.2004 r., IV KK 192/03, Prok. i Pr. – wkł. 2004, Nr 9, poz. 5). Sąd uznał, iż oskarżona w dniu 27 marca 2020 roku prosząc A. W. (1) o udzielenie jej dwóch pożyczek w kwotach po 100 zł działała w celu osiągnięcia korzyści majątkowej wprowadziła pożyczkodawczynię w błąd co do zamiaru ich zwrotu. Oskarżona miała bowiem świadomość, iż nie posiada żadnych dochodów, podobnie jak jej narzeczony, który nie miał nawet wiedzy o tym, iż N. T. (1) zaciąga zobowiązanie u sąsiadki. Mimo tego zdecydowała się poprosić A. W. (1) o pożyczanie jej pieniędzy, zapewniając o ich zwrocie za trzy czy cztery dni. Za drugim razem zresztą twierdząc, iż są jej konieczne na natychmiastowe zakupy dla dziecka. Sposób działania oskarżonej świadczy o tym, iż działała ona w sposób umyślny z zamiarem bezpośrednim. Jednocześnie należało przyjąć, że oskarżona działała w warunkach ciągu przestępstw z art. 91 § 1 kk, bowiem tego samego wieczora, dwukrotnie werbalnie poprosiła sąsiadkę o pożyczkę, działając z tym samym zamiarem – osiągnięcia korzyści majątkowej, który odnowił się, gdy po raz drugi przyszła do A. W. (1), by pożyczyć od niej kolejne środki. Sąd w opisie czynu zawarł także sposób uzyskania przez oskarżoną pożyczonej sumy, który na gruncie niniejszej sprawy był niestandardowy, bowiem wypłaciła je z bankomatu posługując się przy tym przekazaną jej przez pokrzywdzoną kartą bankomatową z kodem (...). Dokonując analizy danych o karalności oskarżonej, a także informacji o odbywaniu przez nią kary pozbawienia wolności, należało przyjąć, że powyższego czynu dopuściła się w warunkach recydywy z art. 64 § 1 kk, albowiem miało to miejsce przed upływem 5 lat po odbyciu w okresie od dnia 14 lutego 2019 roku do 13 lutego 2020 roku kary 1 roku pozbawienia wolności orzeczonej wyrokiem Sądu Rejonowego w Toruniu z dnia 7 lipca 2015 roku w sprawie II K 1469/14 za przestępstwo z art. 297§1 kk w zb. z art. 286§1 kk w zw. z art. 11§2 kk, a więc również za przestępstwo oszustwa.

Osobnej analizie Sąd poddał zachowanie oskarżonej polegające na wypłacie z bankomatu kwoty 400 zł za pomocą karty wraz z kodem (...), którą wcześniej przekazała jej A. W. (1), co miało miejsce w dniu 28 marca 2020 roku. Sąd uznał, iż powyższym zachowaniem oskarżona nie wypełniła znamion przestępstwa kradzieży z włamaniem (art. 279 § 1 kk) zgodnie z kwalifikacją przyjętą w akcie oskarżenia. Włamanie polega na przełamaniu zabezpieczeń chroniących przedmiot czynności wykonawczej przed kradzieżą. Najczęściej sprowadza się ono do ich fizycznego przełamania, jednak włamaniem jest również przełamanie zabezpieczeń cyfrowych. W kwestii przełamania zabezpieczenia, wypowiedział się Sąd Apelacyjny we Wrocławiu, który w orzeczeniu z dnia 9 lipca 2014 r. w sprawie II AKa 180/14 wskazał, że kod jako swoisty i niepowtarzalny klucz elektroniczny zabezpieczający dostęp do konta bankowego danej osoby za pośrednictwem bankomatu wraz z kartą bankomatową stanowią przeszkodę do zawładnięcia mieniem innej osoby. Na gruncie niniejszej sprawy miała jednak miejsce specyficzna sytuacja, bowiem oskarżona weszła w posiadanie karty bankomatowej i kodu (...) za zgodą A. W. (1), niemniej jednak bez jej zgody dokonała wypłaty pieniędzy w kwocie 400 zł. Powstało więc pytanie – czy wypłacając tę kwotę przełamała zabezpieczenia chroniące środki zgromadzone na rachunku bankowym należącym do pokrzywdzonej i znajdujące się w bankomacie? W ocenie Sądu nie miało to miejsca na gruncie niniejszej sprawy. Rzeczywiste zabezpieczenie stanowił bowiem klucz elektroniczny w postaci kodu, który był oskarżonej znany, zaś uznanie, iż poza tymże kluczem istnieje kolejne zabezpieczenie w postaci zgody właścicielki karty, które również można złamać, jest, zdaniem Sądu zbyt daleko idące. To nie wola pokrzywdzonego stanowi zabezpieczenie, którego złamanie powoduje odpowiedzialność za kradzież z włamaniem.

Sąd zdaje sobie sprawę, że przeciwny pogląd w tym zakresie był wyrażany w orzecznictwie. Warto przytoczyć chociażby fragment uzasadnienia wyroku Sądu Okręgowego w Siedlcach wydanego w sprawie o sygn. II Ka 329/16 (LEX nr 2371925), który stanął na stanowisku, że „nawet gdyby pokrzywdzona wcześniej przekazałaby oskarżonemu kod (...) do karty płatniczej to w sytuacji, gdy dokonałby on wypłaty pieniędzy z konta E. G. wbrew jej woli, posługując się przy tym znanym mu numerem (...), należałoby uznać, że przełamał on elektroniczne zabezpieczenie do konta bankowego i tym samym jego zachowanie wyczerpało znamiona przestępstwa opisanego w art. 279 § 1 k.k.”. Sądowi znany jest

także wyrok Sądu Najwyższego wydany w sprawie o sygn. akt III KK 349/16 (LEX nr 2294383) zgodnie z którym karta bankomatowa stanowi narzędzie nadające się do popełnienia przestępstwa kradzieży z włamaniem (art. 279 § 1 k.k.), bez względu na to, czy sprawca dysponuje prawidłowym kodem ((...)) zabezpieczającym kartę. Sąd nie podzielił jednak argumentacji zawartej w powyższych orzeczeniach i uznał, że oskarżona co prawda dokonała zaboru w celu przywłaszczenia pieniędzy w kwocie 400 zł, niemniej jednak wcześniej faktycznie nie dokonała przełamania żadnego odpowiedniego dla treści art. 279§1 kk zabezpieczenia, co wyklucza poniesienie przez nią odpowiedzialności za kradzież z włamaniem. Analogiczna sytuację można przenieść na sytuację gdyby ktoś udostępnił drugiej osobie kluczyki do samochodu prosząc o przyniesienie mu jakiegoś przedmiotu z auta. Gdyby osoba wypełniająca prośbę zdecydowała się oprócz tego przedmiotu zabrać także znajdujące się w samochodzie pieniądze, również nie byłoby mowy o przełamaniu zabezpieczenia tamującego dostęp do auta w celu zaboru owych pieniędzy. Podobnie gdyby przekazując klucze do domu jego właściciel poprosił sąsiada o opiekę nad nim podczas jego nieobecności, a nieuczciwy sąsiad, niejako przy okazji, ukradłby mu telewizor. Jeszcze raz należy podkreślić, że sama wola pokrzywdzonego nie może – zdaniem Sądu – stanowić zabezpieczenia, którego „przełamanie” rodzi odpowiedzialność za kradzież z włamaniem.

Niemniej jednak nie wyklucza to odpowiedzialności sprawcy za kradzież. Odnośnie tego czynu ustawa wymaga, aby zachowanie sprawcy było ukierunkowane na określony cel, którym jest przywłaszczenie cudzej rzeczy ruchomej. Celem działania sprawcy musi być włączenie rzeczy do majątku sprawcy, objęcie jej w posiadanie lub postępowanie z nią jak z własną. Subiektywną cechą działania sprawcy jest zamiar przywłaszczenia (animus res sibi habendi), albowiem kradzieży od strony podmiotowej musi towarzyszyć tzw. dolus directus coloratus w odniesieniu do znamienia, co do którego ustawa wymaga, by było objęte celem, a więc w odniesieniu do zabrania rzeczy. Należy zaznaczyć, że zabór to bezprawne wyjęcie rzeczy spod władztwa osoby dotychczas nimi władającej jak np. właściciela i objęcie go we własne władanie przez sprawcę (tak Kodeks karny – część szczególna, K. Buchała, A. Zoll, Zakamycze 2000, t. II). Wyjęcie rzeczy ruchomej musi przy tym nastąpić wbrew woli osoby nią dysponującej. Dopuścić się go może osoba, która nie ma w ogóle prawa rozporządzać rzeczą (vide wyrok Sądu Najwyższego z 18 XII 1998r., IV KKN 98/98, Prok. i Pr. Z 1999r., nr 7-8). Zdaniem Sądu oskarżona, wypłacając kwotę 400 zł z bankomatu i posługując się przy tym przekazaną jej przez pokrzywdzoną kartą bankomatową z kodem (...), wypełniła znamiona wykroczenia z art. 119 kw. Niewątpliwie oskarżona dokonała zaboru w celu przywłaszczenia tychże pieniędzy, korzystając z możliwości, którą stworzyło jej udostępnienie karty bankomatowej przez sąsiadkę.

W punkcie I wyroku, Sąd uznając N. T. (1) za winną wykroczenia z art. 119 § 1 kw, na podstawie art. 119 § 1 kw wymierzył jej karę 30 dni aresztu. Stosując się do treści art. 119 § 1 kw, Sąd miał do dyspozycji karę aresztu, karę ograniczenia wolności albo grzywnę. Po dogłębnej analizie okoliczności sprawy, warunków osobistych obwinionej, jej uprzedniej karalności za przestępstwa przeciwko mieniu, Sąd doszedł do przekonania, iż tylko kara aresztu i dodatkowo w najwyższym wymiarze, będzie adekwatna do popełnionego przez N. T. (1) wykroczenia. Przede wszystkim Sąd wziął pod uwagę, iż wartość skradzionego mienia (400) zł jest bliska progowi rozgraniczającego wykroczenie kradzieży od przestępstwa. Nadto N. T. (1) swoją postawą prezentuje ignorancję dla porządku prawnego. Wskazać bowiem trzeba, że dopuściła się powyższego czynu po upływie niespełna 1,5 miesiąca od opuszczenia zakładu karnego, gdzie odbywała roczną karę pozbawienia wolności za przestępstwo przeciwko mieniu. Istotne znaczenie miały także okoliczności niniejszej sprawy, a więc popełnienie kradzieży wskutek nadużycia zaufania, którym obdarzyła ją sąsiadka. Z tych względów kara orzeczona w tej sprawie musiała być surowa i kategoryczna, a taką będzie tylko kara 30 dni aresztu. Przyznanie się do winy wraz z gołosłowną zdaniem Sądu skruchą, w przedmiotowych okolicznościach nie stanowiły istotnych okoliczności łagodzących. Oskarżona już dawno mogła zacząć wyrównywać szkodę, czego jednak nie uczyniła w żadnym zakresie.

Jednocześnie, Sąd mimo dyspozycji zawartej w art. 24 § 2 kw i wynikającego z niej obowiązku orzeczenia kary grzywny obok kary aresztu wymierzonej za popełnienie wykroczenia w celu uzyskania korzyści majątkowej, odstąpił od tej możliwości, uznając iż jej orzeczenie byłoby niecelowe, albowiem obwiniona nie ma stałej pracy i nie byłaby to kara efektywnie do wykonania.

Na podstawie art. 119§4 kw Sąd zasądził od oskarżonej N. T. (1) na rzecz A. W. (1) kwotę 400 złotych tytułem zwrotu równowartości skradzionego mienia, bowiem nie zwróciła pokrzywdzonej nawet części tej sumy.

Z kolei w punkcie III wyroku Sąd uznał oskarżoną za winną ciągu przestępstw z art. 286§1 kk w zw. z art. 64§1 kk i za to w myśl art. 91§1 kk i na podstawie art. 286§1 kk wymierzył jej karę 1 roku pozbawienia wolności. Biorąc pod uwagę okoliczności przytoczone powyżej, w szczególności warunki osobiste i majątkowe sprawcy, Sąd uznał, że w realiach niniejszej sprawy wymierzenie oskarżonej kary grzywny bądź ograniczenia wolności, byłoby sankcją zbyt łagodną i co najistotniejsze nieadekwatną z punktu widzenia celów prewencji indywidualnej. Na marginesie Sąd pragnie zaznaczyć, że zgodnie z treścią art. 67 § 3 k.k.w. wykonywanie kary pozbawienia wolności ma na celu wzbudzenie w skazanym woli współdziałania w kształtowaniu jego społecznie pożądaných postaw, w szczególności poczucia odpowiedzialności oraz potrzeby przestrzegania porządku prawnego i tym samym powstrzymania się od powrotu do przestępstwa. Przy wymiarze kary Sąd uwzględnił fakt, że oskarżona działała w sposób zaplanowany, z tzw. pełną premedytacją. Nadto popełniła przestępstwa w warunkach recydywy i – co bardzo ważne – tuż po opuszczeniu zakładu karnego. Nie czyniła najmniejszych zabiegów w celu naprawienia szkód. Zwykle posprzątanie komuś domu pozwoliłoby już na znaczne ich zrekompensowanie. Z okoliczności łagodzących Sąd uwzględnił jedynie postawę oskarżonej w trakcie postępowania, podczas którego wyjaśniła co do zasady szczerze (poza niewiarygodnymi wyjaśnieniami o zamiarze wywiązania się z zobowiązań), a więc przyznanie się do winy. Co do wyrażonej skruchy Sąd już wypowiedział się wyżej. Znaczącą okolicznością łagodzącą były niewielkie kwoty będące przedmiotem przestępstw. Stąd stosunkowo łagodna kara. Warto bowiem przypomnieć, że za przypisane oskarżonej przestępstwa Sąd mógł wymierzyć jej karę od 6 miesięcy do 12 lat pozbawienia wolności .

W punkcie IV wyroku, mając na względzie realizację celów postępowania karnego, uregulowanych w art. 2 § 1 k.p.k w tym m.in. zabezpieczenie interesów pokrzywdzonego Sąd, na podstawie art. 46 § 1 k.k. zasądził od N. T. (1) na rzecz A. W. (1) kwotę 200 zł tytułem naprawienia w całości szkody wyrządzonej przestępstwami z art. 286 § 1 kk, co zresztą było obligatoryjne.

Biorąc pod uwagę fakt, iż oskarżona nie osiąga żadnych dochodów Sąd zwolnił ją od kosztów sądowych, zaś wydatkami postępowania obciążył Skarb Państwa, na podstawie art. 624 § 1 kpk.